

Warszawa, 5 lutego 2021 r.

dr hab. Aneta Dybska
Instytut Anglistyki
Uniwersytet Warszawski

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Hanny Gąsiorowskiej
pt. „Walka o uznanie. Blogi osób bezdomnych jako teksty kultury amerykańskiej.
Tożsamość – Indywidualizm – Solidarność”
napisanej pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Basiuka w Instytucie Nauk
Humanistycznych SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie**

Rozprawa doktorska mgr Hanny Gąsiorowskiej pt. „Walka o uznanie. Blogi osób bezdomnych jako teksty kultury amerykańskiej. Tożsamość – Indywidualizm – Solidarność” wpisuje się we współczesne dyskusje i debaty publiczne dotyczące wykluczenia, nierówności ekonomicznych oraz urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości społecznej. Praca została ukończona w momencie wzmożonego zainteresowania bezdomnością w amerykańskiej i globalnej kulturze głównego nurtu. Niedawno pojawiło się polskie tłumaczenie reportażu Jessiki Bruder pt. „Nomadland. W drodze za pracę” (Czarne 2020) poświęconych współczesnym amerykańskim nomadom, którzy w następstwie kryzysu w roku 2008 utracili domy, pracę i stabilność życiową. Przeprowadzili się do przyczep czy vanów i wyruszyli w drogę w poszukiwaniu tymczasowej pracy. Wierzą w wolność, samowystarczalność i samopomoc. Reportaże Bruder zostały też zaadaptowane na ekran przez niezależną reżyserkę Chloe Zhao, której *Nomadland* (2020) zyskał uznanie i liczne nagrody na festiwalach filmowych, a obecnie jest faworytem do nagrody Oscara. Bruder i Zhao zajmują się tylko jednym typem bezdomności – ich bohaterami są współcześni nomadzi, przemierzający kraj w poszukiwaniu dorywczej pracy i godnego życia. Być może na naszych oczach powstaje kolejna odsłona narodowego mitu amerykańskiego pogranicza, który przekuwa walkę o przetrwanie w samochodzie na opowieść o prostym życiu na łonie natury, wolności jednostki i potrzebie wspólnotowości. Trudno określić, do jakiego stopnia ta wzmożona widoczność bezdomnych, wraz z pojawiającymi się licznymi dokumentami o upadku klasy średniej, postindustrialnej biedzie i prekaryzacji (np. *Surviving an Unlivable Wage*, CBS 2020; *Homeless Students in California*, Arte 2020; *Poverty in America* DW 2019), przekłada się na społeczne uznanie osób bezdomnych, definiowane przez Nancy Fraser jako „relacja oparta na wzajemności między podmiotami, w której każdy traktuje

innego jak równego sobie i jednocześnie odrębnego” (cyt za. Gąsiorowska, s. 47). Niejako antycypując zainteresowanie bezdomnością, analiza mgr Gąsiorowskiej stanowi cenne i aktualne naukowe dopełnienie ujęć tego problemu obecnych w reportażach, mediach profesjonalnych i kulturze popularnej.

Rozprawa „Walka o uznanie” została napisana w j. polskim, jednak biorąc pod uwagę istotny komponent anglojęzyczny, jest to praca dwujęzyczna. Liczy 275 stron wraz z bibliografią. Całość podzielono na Wstęp, Część I wprowadzającą tło teoretyczne, cele i metody pracy, Część II poświęconą analizie i interpretacji materiału badawczego (4 rozdziały), oraz Część III zawierającą Wnioski (3 rozdziały). Praca jest przemyślana, układ rozdziałów przejrzysty, funkcjonalny i odzwierciedla logikę przyświecającą projektowi badawczemu.

W pierwszej części pracy, „Walka o uznanie”, wprowadzającej założenia i cele projektu, Autorka definiuje osoby bezdomne i ich pozycję w amerykańskim społeczeństwie. W tym celu wprowadza kluczowe pojęcie „podziału postrzegalnego” (Jacques Rancière), które wyznacza ramy analityczne projektu. To klarowne i zwięzłe wprowadzenie przygotowuje grunt pod dyskusję o funkcji bezdomnych jako abiektu (Julia Kristeva) w przeciwieństwie do którego tworzy się tożsamość amerykańska. Dotyczy to zarówno czasów współczesnych jak i przeszłości, kiedy tę funkcję spełniali włóczędzy, wędrowcy, migrujący robotnicy czy imigranci. Inne zaproponowane ujęcia osób bezdomnych odnoszą się do dyskursu publicznego (socjologicznego) *underclass*, czy baumanowskich „ludzi odpadów” – podklasy społeczeństwa konsumpcyjnego opisaną w *Życiu na przemiał*. W dalszej części rozdziału Autorka przedstawia stan badań nad wizerunkiem bezdomnych w mediach głównego nurtu i mediach alternatywnych, by następnie zadać pytanie o to, w jaki sposób blogi prowadzone przez amerykańskich bezdomnych stanowią potencjalne źródło dysensusu w następstwie czego dochodzi do rekonfiguracji podziału postrzegalnego.

Autorka omawia blogi jako nowy gatunek medialny, którego charakter sprzyja upodmiotowieniu bezdomnych. Istniejące badania tego medium pokazują, że blogi opowiadające o doświadczeniu bezdomności łączą treści autobiograficzne z wątkami aktywistycznymi czy obywatelskimi (Maurer; Schneider), zawierają też elementy innych gatunków (dzienników, gazet ulicznych, apeli o pomoc). Ale kluczowe dla zrozumienia wagi tego medium jest upodmiotowienie ich autorów. Dają one blogerom swobodę w zakresie wyboru tematów i interpretacji otaczającej ich rzeczywistości, a dzięki wbudowanej w medium

opcji komentarzy, umożliwiając kontakt z czytelnikami, wymianę poglądów oraz kontrolę nad przebiegiem dyskusji. Choć w świetle rozwoju mediów społecznościowych blog jest nieco przestarzałą formą medialną, dla bezdomnych blogerów piszących po kryzysie 2008 roku stanowił on ważne narzędzie aktywizmu i walki o uznanie. Autorka przyznaje, że blogi okazały się efemerycznym, nietrwałym zapisem tymczasowego doświadczenia bezdomności. Tym cenniejszy jest jej wysiłek włożony w stworzenie w pracy doktorskiej obszernego archiwum cytatów i streszczeń blogów, do których dostęp jest dziś trudny lub niemożliwy.

Przygotowując rozprawę Autorka przyjęła następujące założenie odnośnie do materiału badawczego: podda analizie zapiski z blogów bezdomnych między 2008 a 2012 rokiem, które były prowadzone regularnie przez okres minimum sześciu miesięcy. Spośród zidentyfikowanych metodą kuli śnieżnej 20 blogów poddała analizie osiem blogów pisanych przez osoby bezdomne i skategoryzowała je według podobieństwa do rozpoznawalnych gatunków literatury amerykańskiej, jak i obecnych w tej kulturze opowieści czy fabuł. Wśród nich wyróżniła mit „od pacybuta do milionera,” autobiografię włóczęgowską (*tramp autobiography*), autobiografię polityczną, opowiadania o chorobie i powrocie do zdrowia, oraz niedokończone historie walki o przetrwanie bezdomnych z przymusu, żyjących w samochodach. Ta część pracy, poczynwszy od doboru materiału badawczego, poprzez jego kategoryzację i analizę stanowi samodzielny wkład Autorki w badania nad zjawiskiem blogów pisanych przez osoby bezdomne. Sama objętość Części II (3 rozdziały, 140 stron) świadczy o dużym nakładzie czasu i wysiłku włożonym na etapie gromadzenia materiału badawczego. Efekt tej pracy widać też w starannie ukierunkowanej i wnikliwej analizie. Badając treści i formę blogów Doktorantka zadawała pytanie o postawy ich autorów wobec bezdomności i ich poglądy polityczne. Starła się też zrozumieć, w jaki sposób racjonalizowali swoje doświadczenie, jakie rozwiązania tego wówczas nasilającego się zjawiska proponowali i jakie wartości wyłaniały się z wyrażanych przez nich wizji przyszłości.

Ramy teoretyczne i interpretacyjne rozprawy doktorskiej wyznaczają koncepcja dysensusu i zmiany w podziale postrzegalnego Jacquesa Rancière'a, pojęcie dyskursu i kontrdyskursu Chantal Mouffe i Ernesto Laclaua oraz Richarda Terdimana, typologia tożsamości Manuela Castellsa, dyzidentyfikacja Michela Pêcheux (rozwinęta przez José Estebana Muñoz), piętno Ervinga Goffmana, akty mowy J. L. Austina oraz peryperformatywność Eve Kosofsky Sedgwick. Ta lista nie wyczerpuje całego repertuaru pojęć wprowadzonych w pracę, szczególnie we Wnioskach, gdzie mgr Gąsiorowska spleta poruszane w części analitycznej

wątki, by odpowiedzieć na główne pytania badawcze: Czy blogi osób bezdomnych wytwarzają kontrdykurs i kreują wspólną tożsamość? Czy blogi wytwarzają tożsamość oporu, tożsamość projektu czy może legitymizują status quo? Czy jako akty mowy blogi stanowią technikę troski o siebie czy stawką jest walka o uznania dla bezdomnych jako zbiorowości?

We Wnioskach, które zawierają dobrze podbudowane i uzasadnione teoretycznie rozważania, Autorka powraca do filozofii Jacquesa Rancière'a, a następnie przywołuje istotne debaty filozofów polityki (Nancy Fraser, Axela Honnetha oraz Charlesa Taylora) na temat uznania, polityki tożsamości i redystrybucji. Dokładne omówienie tych zagadnień prowadzi do pytań o strategię emancypacyjną bezdomnych blogerów. Swoboda, z jaką Doktorantka porusza się pomiędzy różnymi teoriami krytycznymi i konceptami świadczy o ich świetnym opanowaniu, ale też odzwierciedla ich twórczy wpływ na przeprowadzoną refleksję teoretyczną.

Autorka umiejscawia blogi w długiej tradycji pisarstwa autobiograficznego, widząc w nich istotne narzędzie dysensusu. Zadaje więc istotne dla całego projektu pytanie: W jaki sposób blogi jako (pery)performatywne akty mowy (Austin, Sedgwick) oddziałują na tożsamości zbiorowe czy ruchy społeczne, jakie ramy dyskursywne tworzą (Goffman), jak rekonfigurują znaczenia? Czy zaistnienie blogów bezdomnych w sferze publicznej przełożyło się na walkę o uznanie i wytworzenie tożsamości grupowej, analogicznie do ruchu na rzecz równości rasowej, feminizmu czy ruchu gejowskiego? Podsumowując dyskusję z poprzednich rozdziałów, Autorka identyfikuje następujące strategie radzenia sobie z piętnem bezdomności: asymilację poprzez identyfikację z narodowym mitem „od pucybuta do milionera”; wąsko zakrojone projekty tożsamościowe waloryzujące odmienny styl życia (przywołujące autobiografię włóczęgowską); wytwarzanie osobnej kategorii tzw. „nowych bezdomnych”; oraz dekonstrukcję podziałów społecznych. Z analizy blogów wyłania się tendencja do normalizacji wizerunku (Lisa Duggan), tzn. identyfikacja bezdomnych z wartościami kultury głównego nurtu (niezależność, wolność, mobilność) i tym samym, wpisanie się w amerykański porządek postrzegalnego, który legitymizuje status quo. Taka normalizacja, zauważa Autorka, może przynieść odwrotny efekt w postaci równoczesnego znormalizowania bezdomności jako stałego elementu kultury. Co istotne, większość bezdomnych blogerów nie zgłasza żądań o redystrybucję, którą Fraser uważa za element sprawiedliwości społecznej równie istotny jak uznanie. W tym sensie, blogerzy (poza aktywistami Sheptockiem i Fuller) nie wytwarzają spójnej tożsamości projektu, z zasady nie dążą do wypracowania alternatywnych relacji społecznych, np. poprzez żądania bardziej sprawiedliwej dystrybucję zasobów i praw.

Podsumowując swoje wielowymiarowe rozważania, Doktorantka stwierdza, że „tożsamość dzielająca wartości i przekonania przeciętnych Amerykanów - legitymizująca status quo - paradoksalnie wzmacnia dysensus bezdomnych blogerów i blogerek. Wydaje się więc najbezpieczniejsza i niemal gwarantująca sukces polityczny, tzn. stworzenie wyłomu w porządku postrzegalnego” (Gąsiorowska, s. 203). Jednakże, mimo iż bezdomni blogerzy są figurami dysensualnymi, to samo przyjęcie przez nich pozycji podmiotu nie skutkowało wytworzeniem kontradyskursu czy powstaniu spajającej tożsamości zbiorowej. Niemniej, blogi mogą mieć jednostkowy, terapeutyczny wymiar (Arthur Frank) i stanowić narzędzie troski o siebie (Michel Foucault; Barbara Schneider), nawet wtedy gdy wytwarzają wspólnotę doświadczenia, która podejmuje walkę o uznanie.

W dalszej części wniosków Autorka pokazuje jak ruchy społeczne, takie jak ruch abolicjonistyczny w XIX w., feministyczny i ruch na rzecz osób LGBT w XX w., wykorzystywały relacje autobiograficzne, zaliczane przez Franceskę Polletę (2006) do szerszej kategorii „opowieści”, m.in do budowania świadomości i tożsamości zbiorowej, perswazji i mobilizacji do działania, wznoszenia pomostów między czytelnikami a autorami opowieści, wytwarzania solidarności między grupami mniejszościowymi a resztą społeczeństwa. Jako istotne uzupełnienie tej listy proponuję sięgnięcie po grupę narracji autobiograficznych, jakie stanowi literatura więzienna (*prison literature*), szczególnie ta napisana przez aktywistów Ruchu Czarnej Siły (*Black Power Movement*) w latach 60. XX w. Ich autobiografie, pisane z okazji więziennych, są zbiorowym głosem młodego pokolenia Afroamerykanów, który wyrażał radykalny sprzeciw wobec systemowemu rasizmowi, a także obnażał mechanizmy kapitalizmu i podziałów klasowych. Bruce V. Franklin (1978) uznał literaturę więzienną za przykład literatury mniejszościowej i apelował o włączenie jej do amerykańskiego kanonu literackiego. Do najbardziej znanych autobiografii zaliczają się klasyczne już prace przedstawicieli czarnego nacjonalizmu Malcolma X, Eldridge’a Cleavera, George’a Jacksona i Bobby’ego Seala. Ukształtowały one polityczną świadomość całego pokolenia Afroamerykanów i zainicjowały badania nad narracjami niewolników (*slave narratives*) w latach 80. i 90. XX w., w tym nad omawianymi przez Doktorantkę tekstami Fredericka Douglassa, Williama Wellsa Browna czy Harriet Jacobs (William L. Andrews 1991). Echo tych radykalnych głosów znajdziemy u blogera-aktywisty Erica Sheptocka, który podobnie jak pokolenie *Black Power*, wyraża poglądy charakterystyczne dla tożsamości projektu.

W kwestii bezdomności i rasy, chciałam zwrócić uwagę na to, że Autorka przedstawia statystyki bezdomności, które wskazują, że w latach 2007-2012 Afroamerykanie stanowili zaledwie 12% populacji USA (jest ich 5 razy mniej niż białych Amerykanów) podczas gdy w grupie bezdomnych było ich 38-39%. Faktu tego Autorka niestety nie problematyzuje, co pozostawia czytelnika z pytaniem, czy taka dysproporcja jest jedynie anomalią wywołaną kryzysem z 2008 r., czy też potwierdza wcześniejsze trendy w występowaniu bezdomności? W tym kontekście nasuwa się też pytanie czy Sheptock, Afroamerykański bloger, aktywnie działający na rzecz ogółu bezdomnych, w jakikolwiek sposób odnosi się do kwestii rasy? Czy jako zadeklarowany marksista traktuje bezdomność tylko w kategoriach nierówności klasowych? Czy jego niedostrzeganie rasy (*race-blindness*) nie jest świadomą strategią zarządzania podwójnym piętnem: 1. bezdomności oraz 2. domyślnej przynależności do *underclass*, najbardziej zubożałej warstwy społecznej zamieszkującej getta miejskiej Ameryki, naznaczonej biedą i wykluczeniem, ale jednoznacznie nacechowanej rasowo (William J. Wilson 1987).

Ciekawym i ważnym problemem, który Doktorantka sygnalizuje na początku i który podejmuje we Wnioskach jest solidarność. Większość badanych blogów wyraża pogląd, że troska o innych bezdomnych powinna być okazywana w zindywidualizowanych gestach pomocy. Tak wyrażana solidarność nie jest związana z walką o uznanie bezdomnych, ani oczekiwaniami redystrybucji ze strony państwa. Tego rodzaju troskę Autorka interpretuje jako przejaw dyskursu lewicowego czy kontrdyskursu. W tym miejscu chciałam wprowadzić głos polemiczny, gdyż tego typu solidarność postrzegam jako próbę ożywienia mocno zakorzenionego w demokracji amerykańskiej dyskursu wspólnotowego. By odnieść się do terminów i rozróżnień użytych w dysertacji, Amerykanie domni i bezdomni nie liczą na solidarność publiczną (*civic solidarity*, Sally J. Scholz), są zwolennikami solidarności społecznej, w znaczeniu bliskim solidarności organicznej Durkheima. Jednak w przypadku analizy blogów osób bezdomnych, użycie pojęcia społecznej czy międzyludzkiej solidarności pomija istotną rolę wspólnotowości wywodzącą się od idei społeczeństwa obywatelskiego (*civil society*), które wytwarzając więzi społeczne, kształtuje właśnie takie zachowania i postawy, jak troska, pomaganie innym czy współczucie. Ten rodzaj solidarności lokuje się na przecięciu solidarności społecznej i obywatelskości (*civility*), gdzie mamy do czynienia z solidarnością jako cnotą obywatelską (*civic virtue of solidarity*, Scholz s. 31), która przejawia się troską o oświecony interes własny (*enlightened self-interest*, Tocqueville 1835). Wspólnota lokalna stanowi organizm integrujący na poziomie mikro, niezależny od struktur państwowych,

działający na rzecz dobra wspólnego, oparty na aktywności obywatelskiej i zasadzie dobrowolności. To z taką wizją pomocy czy postawą obywatelską i działaniem wobec bezdomnych wyraźnie identyfikuje się większość autorów *homeless blogs*. Nacisk, jaki kładą na rozwiązania osadzone w oddolnych procesach organizacji i mobilizacji na poziomie społeczeństwa obywatelskiego jest właśnie pochodną przekonania o sprawczości lokalnej wspólnoty. W ten sposób bezdomni lokują się w obrębie wspólnoty politycznej i ją legitymizują. Takie wytłumaczenie pozwala zrozumieć, dlaczego solidarność jako powinność jednostki wobec wspólnoty politycznej nie generuje wystarczającej energii do wytworzenia się tożsamości zbiorowej wśród bezdomnych ani alternatywnej wizji porządku społecznego.

Do rozprawy chciałabym zgłosić wątpliwość o charakterze merytorycznym i edytorskim. Redagując pracę pod kątem publikacji książkowej Autorka powinna zastanowić się nad bardziej hierarchiczną strukturą wyводу w Części III pracy. W obecnym kształcie, uwzględniona we Wnioskach wielość pojęć, perspektyw i wątków analitycznych utrudnia zachowanie spójności wyводу. Ponadto, praca jest w zasadzie dwujęzyczna. Anglojęzyczny materiał badawczy wykorzystany w Części II cytowany jest w oryginale, przy czym Autorka dba o to, by zawsze zamieścić streszczenie lub parafrazę tych treści w j. polskim. Podobnej systematyczności nie ma we Wnioskach, gdzie fragmenty prac teoretycznych i opracowań są cytowane, niekiedy obficie, w języku angielskim. Należy rozważyć przetłumaczenie tych cytatów w Części III na język polski. Wskazana jest również korekta nazwisk i tytułów pod kątem literówek oraz ujednolicenie systemu odsyłaczy.

Podsumowując, pracę przeczytałam z zainteresowaniem i podziwem dla kompetencji teoretycznych i interpretacyjnych mgr Haliny Gąsiorowskiej. Nie mam wątpliwości, że „Walka o uznanie. Błogi osób bezdomnych jako teksty kultury amerykańskiej. Tożsamość – Indywidualizm – Solidarność” spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim. Wobec tego wnioskuję o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Aneta Dybska